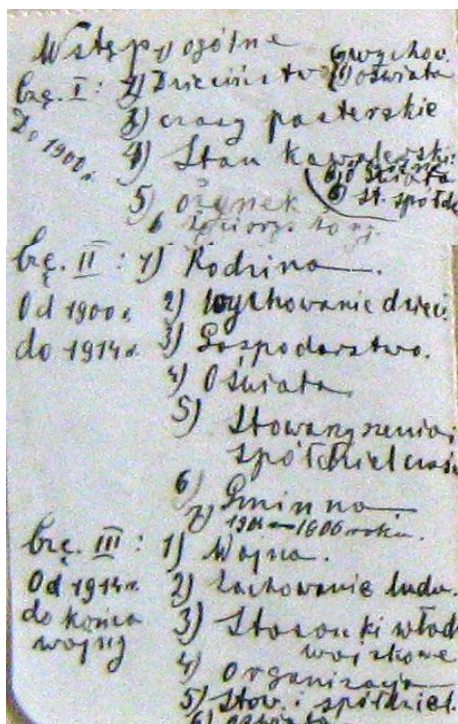


Z rękopisu Błażeja Stolarskiego, spisane po I wojnie

Roboczy spis treści:



Faktyczna treść – spis rozdziałów:

Wstęp (str. 1–2)

Cz. I: Do 1900 r.

- 1) Ogólne (str. 3–7)
- 2) Dzieciństwo (str. 8 -
 - a) wychowanie (okres I: str. 8–12; okres II: 13–16)
 - b) oświata (str. 17–22)
- 3) Czasy pasterskie (str. 23–27)
- 4) Prace przy rodzicach w gospodarstwie (str. 28–30);
- 5) gospodarstwo do 1900 r. (str. 31–35)
- 6) Stan kawalerski
 - a) Ogólnie (str. 36–37)
 - b) Oświata (str. 38–39);
 - c) Społeczność (str. 39)
- 7) Wspomnienia starszych na dawne rządy w państwie polskim i na pańszczyznę (str. 40–43)
- 8) Ożenek (str. 44–48)
- 9) Krótki życiorys żony <Marianny z Baranów> (str. 49–51)

Cz. II: Od 1900 r. do 1914 r.

- 1) Rodzina (str. 52–54)
- 2) Wychowanie dzieci (str. 55–61)
- 3) Gospodarstwo (str. 63–68) **W TYM MIEJSCU RĘKOPIS JEST PRZERWANY**
- 4) Oświata
- 5) Stowarzyszenia i spółdzielczość
- 6) Gmin[n]a [?]
- 7) 1904–1906

Cz. III: Od 1914 r. do końca wojny

- 1) Wojna
- 2) Zachowanie ludu
- 3) Stosunki wład<czo->wojskowe
- 4) Organizacja
- 5) Stowarzyszenia i spół<dzielczość>
- 6) Oświata

Po przerwanej autobiografii następuje osobisty dziennik prowadzony od 19. XI 1922 do końca 1923 r. Rękopis posiada nieliczne fragmenty spisane obcą ręką, być może któreś z Pelzowskich, ówczesnych nauczycielek zamieszkałych u Błażeja w Sługocicach.

Str. 3 m. (Ogólne):

Wieś moja rodzinna Cieblowice leży niedaleko rz. Pilicy w parafii Białobrzeszkiej gm. Unewelskiej, pow. Opoczyńskiego, gub. Radomskiej. Wieś składa się z 54 dawnych ... kumorników mających po 2 i 4 morgi ziemi. W czasach dawnych, tj. w czasie mojego przyjazdu [do Sługocic w 1886 r.], było <w niej> 70 gospodarzy, a teraz <jest> nie mniej <niz> 150 gospodarzy. W czasach dawnych <gospodarstwa> liczyły morgów: 12, 14, 15, jedno 18 i jedno 25. Oprócz tego [tj. rolę] są rozmaite pastwiska, które do dnia dzisiejszego leżą bez korzyści; jedne stanowią suche góry porośnięte jałowcem, a drugie – błota i trzęsawiska. Ma ta wieś i [tj. także] łąki dobre nad rzeką Pilicą, które są zaliczone do miary wyżej wykazanych. Wieś sama jest zbudowana w ładną kolonię, przeważnie na północnej stronie drogi. Gospodarze starają się budować domki schludne, jednakże za ciasne, tłumacząc się brakiem zamożności; każda rodzina mieści się nawet w chwili pisania niniejszego w jednej izbie, w której są już podłogi niemalowane, tylko od czasu do czasu myte. Ta wieś mogłaby dojść do wielkiej zamożności, gdyby oświata rozwinęła umysły mieszkańców, bo można by dużo gruntu osuszyć – mokre pastwiska, a suche, gorsze – zalesić, a lepsze – umiejętnie uprawiać.

Cała okolica jest w lasach rządowych tak zwanych [tj. należących do tak zwanego] *Księstwa Łowickiego* i każda wieś w lesie przypomina „polankę” w dawnej Polsce. Więc te lasy nie dopuszczają oświaty do mieszkańców i postępu, jaki już się rozwija [tj. pojawia się] w wielu okolicach naszego kraju. Jednakże nie brak w tamtych dobrach i ludzi dzielnych, i otwartych, którzy, <i mimo> iż do tego czasu w gminie wcale szkoły nie ma, wielu umie czytać i pisać. A jak [tj. kiedy] był czas *Maci<e>rzy Sokolnej*, to z całą energią ludzie tworzyli szkoły prawie w każdej wsi, a gminy (które były na wspólnie rządowe) zakładać <ich> nie chcieli.

Matka moja imieniem Małgorzata była rodowitą mieszkanką wyżej wspomnianej wioski, po rodzicach Józefie i Apolonij Piechnach. Miała dwóch braci młodszych od siebie: Antoniego i Jakóba, którzy wychowali się przy moich rodzicach, a w początkach swej młodości przy matce, a mojej babce. Ojciec Matki mojej <Józef> zmarł w 1864 roku na cholera, która w tym czasie grasowała w Cieblowicach i okolicy. W Cieblowicach podczas tej epidemii podobno zmarło około 50 osób. Po śmierci dziadka gospodarowała babka <Apolonia> z niedoroślą moją matką <Małgorzatą>, mając do pomocy parobka, który na swój sposób prowadził gospodarstwo, tak że ono dochodziło do zupełnej ruiny. Matka <Małgorzata> rodziła się w 1853 r., została wydana za męża w 1869 r., dość młodo, a to dlatego, że gospodarstwo potrzebowało gospodarza, a parobka tego nie można było zastąpić [tzn. nie należało brać z niego przykładu]. Ojciec mój imieniem Wojciech był synem Antoniego i Jadwigi...

Str. 31 n. (Gospodarstwo do 1900 roku):

Gospodarstwo w Cieblowicach, w którym ojciec gospodarzył, jak wspomina I rozdział, należało po rodzicach w 1/3 do matki mojej, a w 2/3 do dwóch jej braci Jakóba i Antoniego <Piechnów>. Ojcu bardzo leżało na sercu, aby dojść do gospodarstwa niezależnego i takowe pozostawić dzieciom swoim. Naturalnie, że ciężko było te sprawy przeprowadzić, bo wujowie <Jakób i Antoni> i ludzie <ze wsi> podpatrywali [tj. podejrzewali] ojca o złą wolę i wyzysk ich [tj. szwagrów] w gospodarstwie. Jednakże ojciec dokładał wszelkich zabiegów ku temu, aby jedno z drugim pogodzić [tj. by prowadzić gospodarstwo z korzyścią dla wszystkich].

Przed przyjściem moim jeszcze na świat ożenił się wuj Jakób <Piechna> na gospodarstwo 12-to morgowe z dziewczyną dość pracowitą imieniem Ludwika, która później stała się moją matką chrzestną, i tam zaczął <w nim> gospodarować; stąd zrodziła się nadzieja, że weźmie spłatę z ojcowizny, co <też> później stało się.

Drugi wuj Antek <Piechna> został ożeniony do drugiej wsi w Sługocicach, ~~znów~~ na gospodarstwo 17-to morgowe z tą myślą, że weźmie spłatę z ojcowizny i że rodzice moi zostaną na gospodarstwie w Cieblowicach. Jednakże tak się nie stało. Wujowi Antkowi nie podobało się gospodarstwo w Sługocicach i na takowe iść nie chciał. [...]

Wuj Antek widząc to [tj. gospodarstwo w Sługocicach], zarzekł się <go> ... i <w związku z tym> rodzice moi zawarli z wujostwem umowę przed rejentem, że wuj Antek zostaje na gospodarstwie w Cieblowicach, przyjmując spłatę brata swego Jakóba na siebie, naturalnie zostając w gospodarstwie z całym zagospodarowaniem, a rodzice moi przenieśli się na owo gospodarstwo w Sługocicach w 1886 roku...

Str. 45 (Ożenek):

Świadectwo śmierci Małgorzaty Stolarskiej <z domu Piechna>, 48 lat mającej.
Zm. 31 lipca 1900 r.; córka Józefa Piechny i Apolonji urodzonej Młokos.

Rękopis odczytał i nieznacznie skorygował Wojciech M. Wochna (E-mail: wwochna@mail.com)